



ESY-FLORESY

MAGAZYN SP 69 W WARSZAWIE

LISTOPAD-GRUDZIEŃ 2022/2023 · NUMER 2



W TYM NUMERZE

Wywiad z p. Stanisławem Schabowiczem

Tradycja Bożego Narodzenia

Poza szkołą

Dookoła świata

Polecanki

Zrób to sam





ESY-FLORESY

MAGAZYN SP 69 W WARSZAWIE

LISTOPAD-GRUDZIEŃ 2022/2023 · NUMER 2

W TYM NUMERZE

Poznajmy ich lepiej! - Pan Stanisław Schabowicz

Tradycja Bożego Narodzenia

Wycieczka klas 5a i 6a do Łodzi

Wycieczka klas 5a i 5b do Muzeum Świat Iluzji

Polecanki

Mądrość zawarta w sentencjach łacińskich

Kącik ciekawostek

Egipt - wiedza w pigułce

Świąteczny stroik

Kalendarz świąt nietypowych



ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Edyta Rogowska, Pola Hajewska, Emilka Banasiak, Fryderyk Skarbek-Głapiński, Bianka Matuszewska, Barbara Kaczorowska, Rita Kolankiewicz, Franek Kaczorowski, Emma Ahmić, Jan Grzegorzek, Zosia Soczewka, Wiktor Sidoruk, Nikodem Jasiński

Korekta: Edyta Rogowska
Opracowanie graficzne: Paulina Leszczyńska



Poznajmy ich lepiej!

HI!

BONJOUR

HOLA!

Gość numeru Pan Stanisław Schabowicz

Kolejny wywiad z nauczycielem naszej szkoły przed Wami, pierwszy raz z mężczyzną. Pola Hajewska i Emilka Banasiak z 7a przygotowały zestaw pytań, dzięki któremu dowiedzą się, jak nasz belfer radził sobie w szkole jako uczeń, czy wcześniej myślał o wyborze tego zawodu i jakie inne drogi rozważał, a także czym zajmuje się poza pracą i co prywatnie rekomenduje. Nie przegapcie tego!

Pola i Emilka: Uczy Pan w naszej szkole języka hiszpańskiego. Czy w czasach swojego dzieciństwa lub młodości lubił Pan ten przedmiot? Jakie oceny Pan miał?

Stanisław Schabowicz: Na początku chciałbym podziękować Redakcji, że wybrała mnie do tego wywiadu. Dla wiadomości – przygoda z językiem hiszpańskim zaczęła się stosunkowo późno, ponieważ dopiero na studiach. Wcześniej uczyłem się języka angielskiego, włoskiego, francuskiego, niemieckiego, łaciny, greki i hebrajskiego. Jednak pokochałem ten język, który stał się dla mnie jednym z trzech wiodących, które powinienem biegle znać. Z wymienionych wcześniej języków osiągałem wyniki bardzo dobre oraz celujące.



P&E: Jaki był Pana ulubiony przedmiot w szkole, a który spędzał sen z powiek?

S.S: Jak już wiadomo, lubiłem języki obce, ale również kochałem historię oraz geografię. Lubiłem na każdej lekcji odkrywać zagadki historii oraz niezliczone kilometry szerokości geograficznych, aby odkrywać to, co było, to, co jest i przewidywać to, co będzie. Trudności sprawiała informatyka/ technologia informacyjna i nie z powodu przedmiotu czy nauczyciela, tylko sprzętu, którego w tamtych czasach było mało.

Poznajmy ich lepiej!

HI!

BONJOUR

HOLA!

P&E: Jak to się stało, że został Pan nauczycielem? Jak długo pracuje Pan w tym zawodzie?

S.S: Od małego chciałem być nauczycielem. Pamiętam, jak bawiłem się w nauczyciela, stawiałem stopnie. Sprawiało mi wielką radość dzielenie się wiedzą i umiejętnościami. Już od młodych lat jako wolontariusz pomagałem kolegom i koleżankom w nauce (angielski, niemiecki). Ogólnie w zawodzie lektora języka obcego, ponieważ nie tylko uczę języka hiszpańskiego, pracuję ponad 10 lat. Jako nauczyciel w szkole publicznej – od ponad 3.

P&E: Jakie ma Pan hobby poza pracą? Jakie aktywności sprawiają Panu przyjemność?

S.S: Gdy mam czas wolny, oddaję się trzem pasjom: językom obcym, podróżom i rozwojowi osobistemu. Już tłumaczę. Uczę się teraz języków orientalnych takich jak: arabski, chiński, turecki, hindi, perski. Przeważnie są to kursy uniwersyteckie. Tą wiedzą dzielę się na zajęciach dla dzieci i młodzieży „Odkrywamy tajemnice Orientu”, gdzie dzieci nie tylko uczą się języków orientalnych, ale i poznają kultury i religie tych krain. Podróże – efekt pandemii pokrzyżował plany. Jednak już są plany, aby odwiedzić Barcelonę, Jerozolimę i Rzym. Mam nadzieję, że wreszcie będzie można polecieć :) Co do rozwoju osobistego, skupiam się na czytaniu książek czy słuchaniu podcastów o tematyce rozwojowej, np.: Jak nauczyć się poprawnych nawyków? Jak być w pracy bardziej efektywny? itd.

P&E: Czy ma Pan lub miał jakieś zwierzątko?

S.S: Tak, mam dwa – owczarka niemieckiego oraz gold retrievera.

P&E: A Pana ulubiona potrawa?

S.S: Gołąbki z farszem ziemniaczanym i boczkiem. Wiem, że to potrawa regionalna, ale przypomina mi smak dzieciństwa.

P&E: Jaką książkę poleciłby Pan naszym czytelnikom i dlaczego?

S.S: „Afrykę Kazika” autorstwa Łukasza Wierzbickiego. Pokazuje on prawdziwą Afrykę. Uczeń może nie tylko poznać zwyczaje ludów afrykańskich czy realia ich życia, ale i zostać zachęconym do podróżowania i odkrywania naszej przepięknej planety.

P&E: Jakie zajęcie wybrałby Pan, gdyby zawód nauczyciela nie istniał?

S.S: Myślę, że byłbym trenerem, mentorem, coachem, doradcą, ponieważ kocham słuchać, prowadzić ludzi i dawać słońce, gdy widzą tylko chmury.

P&E: Bardzo dziękujemy za inspirującą rozmowę!

S.S: Dziękuję za wywiad.



Tradycja Bożego Narodzenia, kolęda, opłatek, choinka...

Przygotował: Fryderyk Skarbek-Glapiński, 5c

Wielu uczonych uważa, że zarówno Boże Narodzenie, jak i sylwester, wzięły się z obecnego niemal we wszystkich kulturach radosnego świętowania czasu, kiedy światło zaczyna zwyciężać nad mrokiem, a dnia przybywać.



Tradycja Bożego Narodzenia, kolęda, opłatek, choinka...

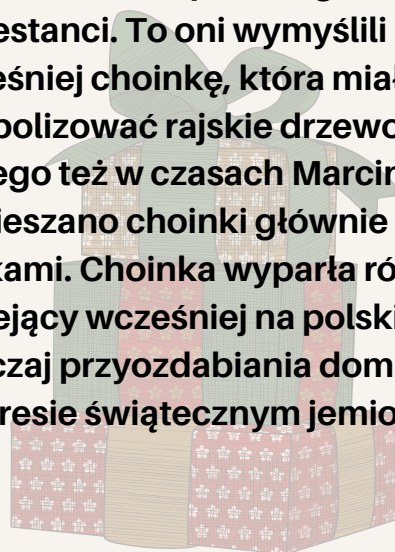


Początkowo Boże Narodzenie nazywano w Polsce godami i było to pierwotne znaczenie tego prasłowiańskiego słowa na oznaczenie okresu przesilenia zimowego. Dawni Słowianie nie byli może znakomitymi astronomami, ale doskonale wiedzieli, że w drugiej połowie grudnia zaczyna przybywać dnia. Święto godowe było więc dla nich okazją do świętowania, że udało im się przeżyć kolejny rok.

Najstarsze polskie kolędy pochodzą z XV wieku. Nie były one jednak do końca polskie - zostały przetłumaczone ze zbiorów łacińskich pieśni religijnych. Pieśni te docierały do Polski wraz z powracającymi z dalekich podróży duchownymi. Za jedną z pierwszych polskich kolęd uważa się „Anioł pasterzom mówił”, choć jest ona tłumaczeniem z łacińskiego oryginału. Co do samych kolęd przypuszcza się, że ten ogólnosłowiański termin oznaczał po prostu obrzędy związane z przesileniem zimowym. W znaczeniu pieśni bożonarodzeniowej słowa „kolęda” użył w polszczyźnie po raz pierwszy Juliusz Słowacki.



Zwyczaj stawiania w domu choinki przyszedł do nas z Niemiec dopiero na przełomie XVIII i XIX wieku. Co ciekawe, przynieśli go (najpierw do miast zaboru pruskiego) protestanci. To oni wymyślili wcześniej choinkę, która miała symbolizować rajske drzewo życia. Dlatego też w czasach Marcina Lutra obwieszano choinki głównie jabłkami. Choinka wyparła również istniejący wcześniej na polskiej wsi zwyczaj przyozdabiania domu w okresie świątecznym jemiolą.



Tradycja Bożego Narodzenia, kołęda, opłatek, choinka...

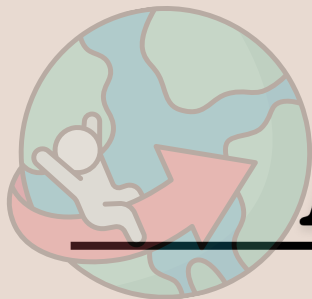


Opłatek pochodzi od łacińskiego słowa *oblata*, czyli „ofiarowana” Bogu *hostia*. W Polsce opłatek rozpowszechnił się dopiero w XVIII wieku. Najpierw na magnackich dworach, potem u średniej szlachty, w końcu wśród prostych ludzi. Wcześniej jego rolę sprawował tradycyjny chleb.

Przysłów związanych ze świętami Bożego Narodzenia, a zwłaszcza z Wigilią, mamy mnóstwo. Najczęściej wróżą one przyszłoroczny nastrój („Jakiś w Wigilię, takiś cały rok”), pogodę („Jak w Wigilię z dachu ciecze, jeszcze się zima długo powlecze”, „Boże Narodzenie po lodzie, Wielkanoc po wodzie”). Są też przysłowia, które wyrażają radość z narodzin Zbawiciela („Na Boże Narodzenie weseli się wszystko stworzenie”).

Wigilia jest w wielu regionach Polski zamiennie nazywana gwiazdką, a obdarowujący dzieci prezentami św. Mikołaj do dziś w Wielkopolsce, na Kujawach, Pomorzu i Warmii zwany jest Gwiazdorem. Obydwaj, oprócz prezentów, noszą też różgi, którymi karzą niegrzeczne dzieci. Na Górnym Śląsku prezenty roznosiło Dzieciątko (Jezus), w Galicji i na Śląsku Cieszyńskim - Aniołek, a na dawnych Kresach Wschodnich (również w polskich rodzinach) - Dziadek Mróz.

Czas przedświątecznych przygotowań czy czekanie na pierwszą gwiazdkę to cudowne i magiczne chwile. I choć znajdziemy wokół nas coraz więcej ludzi, którzy zamiast tradycyjnych świąt wolą wyjazd na narty czy spotkanie z przyjaciółmi, warto pamiętać o tym, jak świętowali Boże Narodzenie nasi przodkowie. Jest to garść prawdy o naszej tradycji i o nas samych.



Poza szkołą

Wycieczka klas 5a i 6a do Łodzi

Przygotował: Jan Grzegorzek, 5a

W środę 7 grudnia br. nasza klasa 5a była na wycieczce w Łodzi. Wyruszyliśmy spod szkoły około godziny 7.00 rano. Jechaliśmy autokarem. Oprócz naszej klasy w wydarzeniu uczestniczyli również uczniowie 6a. Gdy dotarliśmy, pierwszym miejscem, jakie odwiedziliśmy w Łodzi, była położona nieopodal rynku galeria Manufaktura. Znajdowało się w niej Experymentarium, w którym mieliśmy okazję zwiedzić m.in. interaktywną wystawę, a także różnorodne ekspozycje, umożliwiające samodzielne poznawanie zagadnień z wielu dziedzin nauki, techniki oraz kultury. Uczyliśmy się tam różnych ciekawych rzeczy i graliśmy w laserowy paintball.



Poza szkołą

Następnie wybraliśmy się na obiad. Po wizycie w galerii pojechaliśmy na drugą stronę miasta, do zoo Orientarium. Widzieliśmy tam wiele różnych zwierząt, m.in. małpki, słonie czy też ryby. Jedną z ciekawszych atrakcji był podwodny tunel, w którym mogliśmy podziwiać z bliska morskie stworzenia. Widzieliśmy również rozmaite gatunki kolorowych ptaków. Około godziny 17.00 wsiedliśmy do autokaru w drogę powrotną. Okazało się, że Łódź oferuje ciekawe i zróżnicowane atrakcje.



Poza szkołą

Wycieczka klas 5a i 5b do Muzeum Świat Iluzji

Przygotował: Wiktor Sidoruk, 5b

13 grudnia br. wyjechałem ze swoją klasą Vb oraz klasą Va na wycieczkę do Muzeum Świat Iluzji. Całe wyjście zajęło nam około 4 godzin – trwało prawie tyle, ile nasze lekcje tego dnia. Środkami komunikacji, z których korzystaliśmy, były pociągi linii metra m1 oraz tramwaje. Opiekowali się nami nasi wychowawcy oraz panie: Edyta Rogowska i Bożena Grzywacz.



W Muzeum Świat Iluzji pani przewodnik opowiedziała nam o wystawach. Wyjaśniła, co się na nich znajduje i jak korzystać z eksponatów. W całym muzeum było wiele atrakcji i dużo ciekawych iluzji. Jedną z najciekawszych okazało się pomieszczenie w kształcie puszek, przez które prowadził mostek. Ściany tego pomieszczenia płynnie się obracały i były pomalowane na jaskrawe kolory. Sprawiało to niesamowite wrażenie, że to nie ściany się kręcą, lecz mostek odwraca się do góry nogami wraz z oglądającym. Wszystkie eksponaty w muzeum dobrze opisano, dzięki czemu mieliśmy możliwość zrozumienia każdej iluzji.

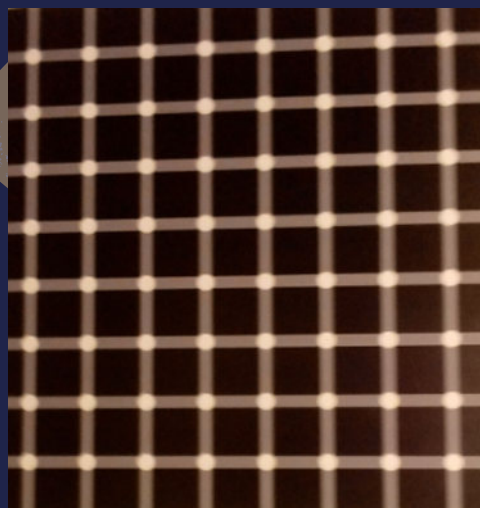


Poza szkołą



Ten czas pozwolił nam na integrację wewnątrz zespołów klasowych. Wszystkim bardzo się podobało. Uważam, że każda klasa powinna odwiedzić Muzeum Świat Iluzji. Dla mnie była to mieszanka nauki i zabawy, którą polecę każdemu, kto szuka pozytywnych wrażeń.

Po obejrzeniu zgromadzonych tam atrakcji odwiedziliśmy firmowy sklepik, gdzie każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Sprzedawane tam przedmioty tematycznie związane były z charakterem placówki, Na zakończenie czekała nas jeszcze wizyta w pizzerii Pizza Hut, gdzie naprawdę smacznie zjedliśmy.



POLECANKI NAJMŁODSZYCH

Przygotowała: Barbara Kaczorowska, 2b

Moje modowe projekty

Pierwsza sukienka jest inspirowana kaktusem, którego dostałam od mamy. Patrząc na niego pomyślałam, że świetnie będzie nadawał się na sukienkę. Co o tym myślicie?

Notes

Barbara Kaczorowska 2 B

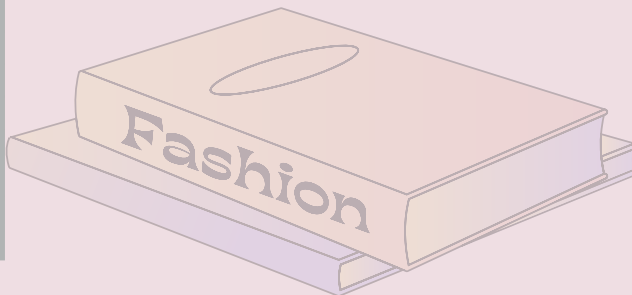


Notes

Barbara Kaczorowska. 2 B.



Druga sukienka jest inspirowana morzem, nad którym odbija się światło zachodzącego czerwonego słońca.

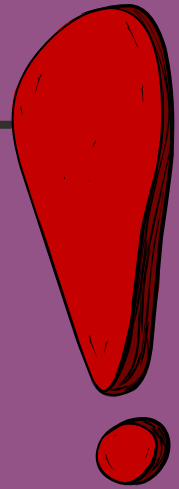


Która propozycja bardziej Wam się podoba?



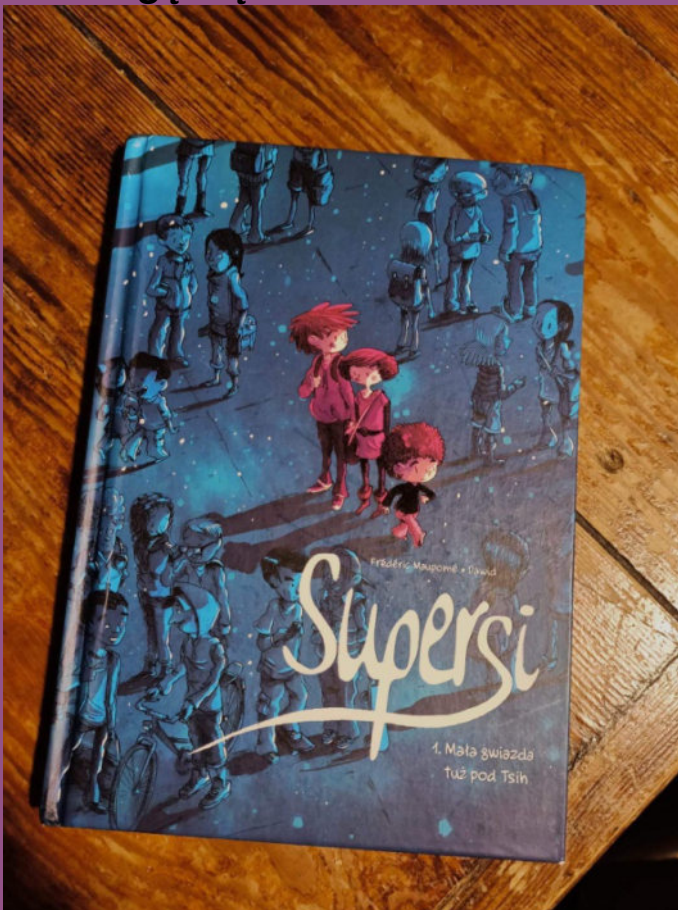
POLECANKI NAJMŁODSZYCH

Przygotowała: Rita Kolankiewicz, 2b



To świetny, ciekawy komiks, opowiadający o trójce rodzeństwa. Mat, Lili i najmłodszy z nich, Benji, ratują ludzi z okropnego pożaru. Jak przystało na superbohaterów, mają też supermoce. Ilustracje są piękne, chociaż mało realistyczne. Reszty musicie się dowiedzieć sami. Po przeczytaniu usłyszałam, że planowana jest druga część, więc... nie mogę się doczekać!

SUPERSI



POLECANKI

PRZYGOTOWAŁ: Franek Kaczorowski, 7c



Foto: czytelnia Biblioteki Narodowej

EKSKLUZYWNA SKARBNICA WIEDZY

Jak światowo w najbliższej okolicy to.... na Pola Mokotowskie! Idźcie koniecznie do Biblioteki Narodowej. Zobaczcie wspaniałą czytelnię. Można na miejscu zobaczyć bardzo stare książki, (np. biografia Marii Skłodowskiej-Curie), nowości lub po prostu czasopisma. Trzeba mieć kartę czytelnika, która jest wyrabiana na miejscu i za darmo. Czytelnia jest dostępna już dla uczniów 7. i 8. klas. Czynna codziennie do wieczora, łącznie z sobotą.

POLECANKI

PRZYGOTOWAŁ: Franek Kaczorowski, 7c

Ciekawe miejsce



fot. Facebook, Anons do Dzielni

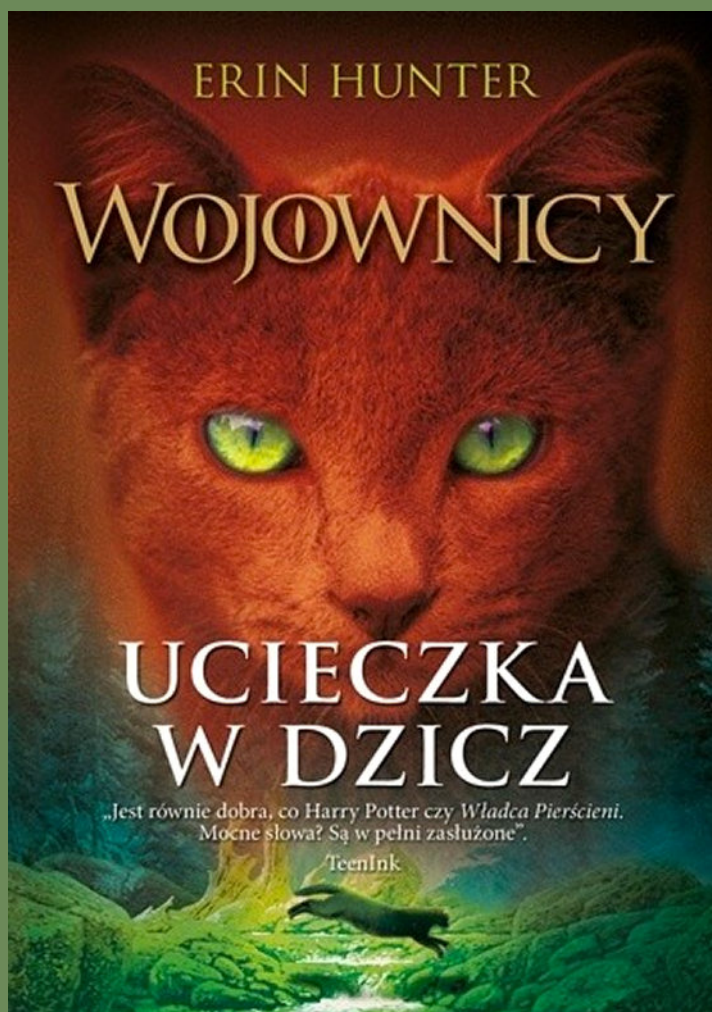
NOWE BISTRO przy Madalińskiego

Polecam Wam ciekawe miejsce w naszej najbliższej okolicy. Zaprosicie bliskich do bistro Anons do Dzielni. Restauracja znajduje się przy ul. Madalińskiego 7, zaraz za szpitalem. Jest to mały lokal, liczący kilka stolików, z bardzo ciekawą formułą kulinarną. To tapas po polsku! Zamówicie tam talerzyki z przekąskami w cenie około 25 zł - np. baba ziemniaczana, humus, pumpernikiel ze śledziem, kaszanka z topinamburem lub... tatar z przepiórczym jajkiem! Yummyyyyyy...

POLECANKI

Polecam książkę: Erin Hunter, *Wojownicy*

Przygotowała: Emma Ahmić, 5a



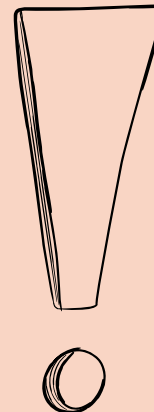
Wojownicy Erina Huntera to moja ulubiona seria książek. Napisano ją z myślą o nastolatkach i starszej młodzieży, ale ja polecam ją nawet pierwszoklasistom. Musicie być jednak odważni, bo niektóre opisane tam rzeczy wydają się nieco straszne. Głównymi bohaterami serii są koty o nietypowych imionach, np. Szybki Wiatr, Błękitna Gwiazda, Jedno Oko itp. Po kilku rozdziałach przyzwyczajamy się i terminy te przestają nas dziwić.

Dla zachęty opowiem o pierwszej części cyklu pod tytułem **Ucieczka w dżungli**. Jej głównym bohaterem jest Rdzawy, czyli pieszczoł „dwunożnych” – tak koty z klanu nazywają ludzi.

Rdzawy miewa dziwne sny o tym, że jest wolny i łapie myszy, lecz w rzeczywistości nigdy mu się to nie udaje. Pewnego dnia jest tak bliski złapania, że opowiada o śnie swojemu przyjacielowi Łatkowi. Później Rdzawy wypytuje Łatka, jak jest w lesie. Przyjaciel opowiada mu różne koszmarnie rzeczy o lesie wspomina o leśnych kotach, które zjadają myszy żywcem i ostrzą pazury na ich kościach. Rdzawy nie wieży Łatkowi i mimo jego ostrzeżeń wybiera się do lasu. Na skraju lasu spotyka kota i wdaje się z nim w bójkę. W końcu kot przedstawia się jako Szara Łapa – uczeń Klanu Pioruna. Okazuje się, że przez cały czas obserwowali ich Błękitna Gwiazda, przywódczyni wspomnianego klanu oraz Lwie serce – wojownik. Błękitna Gwiazda proponuje Rdzawemu dołączenie do klanu i tak zaczyna się wielka przygoda...

POLECANKI

O mój borze, lesie, kniejo! O książeczce opowiada autor – nasz nauczyciel, p. Piotr Wasilewski.



Las, bór, knieja, puszcza – ostępy leśne... Brzmi znajomo, prawda? Wystarczy wyjść z domu i iść przed siebie – zawsze na jakieś trafimy, czy mieszkamy na wsi, czy w wielkim mieście. Drzewa otaczają nas ze wszystkich stron, będąc domem dla wielu gatunków zwierząt i roślin. Dla ludzi bór też jest raczej gościnnym miejscem: zbieramy tam grzyby, jagody, jeżyny, (od słowa bór pochodzi słowo borówki – mniam). Czasem zbieramy też chrust (trzeba mieć pozwolenie i wiedzieć gdzie wolno). Lasy w ciągu dnia produkują też spore ilości tlenu (westchnienie).

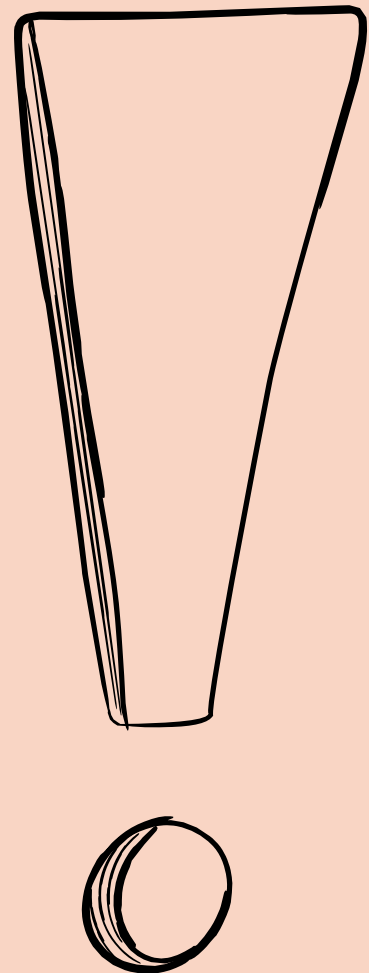
POLECANKI



A człowiek? Człowiek bywa w lesie miłym gościem, ale też intruzem, niszczycielem, wrogiem. Sadzi drzewa i je ścina, pomaga zwierzętom i śmieci. To właśnie takie sytuacje stały się powodem, dla którego akcja książeczki: „O mój borze!” dzieje się w polskim lesie, a nie np. w kosmosie, (a wierzcie mi, chętnie pisałbym o Marsie!)

Popuściwszy wodze fantazji postarałem się wejść w skóry zwierzaków i popatrzeć na ludzi z poziomu leśnej ściółki. Rozpawiałem się z niektórymi mitami (np. tym, że jeże noszą sobie jabłka na grzbiecie w ramach zapasów na zimę). Staralem się pokazać ludzi z każdej strony, niczego nie upiększałem. Jak wyszedł „(auto)portret człowieka” widzianego oczami leśnej zwierzyny? W bibliotece jest egzemplarz mojej książeczki, możecie przekonać się sami. Jeśli ktoś pragnie postawić sobie to dziełko na półce, to w Centrum Komiksu leżą jakieś egzemplarze.

Zachęcam też w imieniu ilustratorki, której rysunki są bajeczne. Bajeczne!



MAŁROŚĆ ZAWARTA W SENTENCJACH ŁACIŃSKICH

Relacje międzyludzkie

Wybrała: Pani Edyta Rogowska



Vide, cui fidas. – Patrz, komu ufasz.

Audiat et altera pars. – Niech będzie wysłuchana i druga strona.

Duas aures habemus et os unum, ut plura audiamus quam loquamur. – Mamy dwoje uszu i jedno usta, abyśmy więcej słuchali niż mówili.

Unus pro multis. – Jeden za wszystkich.

Qui rogat, non errat. – Kto pyta, nie błądzi.

Quot capita, tot sententiae. – Ile głów, tyle zdań.

Alteri vivas oportet, si tibi vis vivere.

– Trzeba żyć dla innych, jeśli chcesz żyć z pożytkiem dla siebie.

Ultra posse nemo obligatur. – Nikt nie jest zobowiązany zrobić więcej niż może.

Admoneri bonus daudet. – Dobry człowiek z radością przyjmuje napomnienia.

Ab alio exspectes, alteri quod feceris. – Od innego oczekuj tego, co robisz drugiemu, (Jak Kuba Bogu, tak Bóg Kubie).



KĄCIK CIEKAWOSTEK

Przygotowała: **Bianka Matuszewska, 7d**

Jesteś fanem czworonogów o łacińskiej nazwie *canis lupus familiaris*, czyli psów? Jeśli tak, poszerz swoją wiedzę, a jeśli wolisz *felis catus*, czyli koty, to i tak przeczytaj!

- 1. Psy potrafią zrozumieć nawet 250 słów i gestów.**
- 2. Wzory na psim nosie są tak niepowtarzalne, jak nasze odciski palców.**
- 3. Psy mają 319 kości - o 112 więcej niż ludzie.**
- 4. Basenji to jedyna rasa, która nie szczeka.**
- 5. Szczeniaczki rodzą się ślepe i głuche, dopiero w 2. lub 3. tygodniu uruchamiają im się te zmysły.**



- 6. Pies nie zna pojęcia dobra ani zła, pies ocenia sytuacje na podstawie tego, czy są dla niego bezpieczne.**
- 7. Czworonogi te nie odczuwają winy, mogą natomiast czuć się źle przez gniew swego właściciela.**
- 8. Psy posiadają tzw. błonę odbłaskową, dzięki której widzą w ciemności.**

EGIPT - WIEDZA W PIGUŁCE

Przygotował: Nikodem Jasiński, 5c



Egipt - nazwa oficjalna Arabska Republika Egiptu (arab. جمهورية مصر العربية, Dżumhurijjat Misr Al-Arabijja) to państwo położone w północno-wschodniej Afryce z półwyspem Synaj w zachodniej Azji. Egipt graniczy z Izraelem i Palestyną na północnym wschodzie, Sudanem na południu i Libią na zachodzie. Od północy rozpościera się Morze Śródziemne, a na wschodzie Morze Czerwone.

Turystyka jest jednym z głównych źródeł dochodu Egiptu. Szczególnie stare egipskie zabytki są magnesem przyciągającym zagranicznych gości. Główne atrakcje turystyczne to piramidy w Gizie i Muzeum w Kairze.

Oprócz Gizy i Kairu turyści chętnie odwiedzają Aleksandrię i Luksor, skąd między innymi można dotrzeć do Doliny Królów. Luksor jest także punktem startowym dla podróży przez Nil do Asuanu.

W Egipcie przeważa klimat skrajnie suchy zwrotnikowy. Roczna suma opadów na ogół nie przekracza kilkudziesięciu milimetrów.



Dookoła świata



Nil jest najdłuższą rzeką świata, ma prawie 6 700 kilometrów długości. Nil rozpoczyna się w Ugandzie i Etiopii, płynie przez Egipt, a do morza uchodzi na północy kraju, tworząc olbrzymią deltę. Nil od czasów starożytności był najbardziej dogodnym traktem do podróżowania i transportu towarów, gdyż w Egipcie właściwie nie było dróg. 96% terytorium Egiptu to pustynia, którą rozdziela Dolina Nilu.



Nowoczesny kurort turystyczny Szarm el-Szejk na południowym krańcu Półwyspu Synaj jest szczególnie lubiany przez fanów nurkowania ze względu na liczne rafy koralowe. Jest to również punkt wypadowy na górę Synaj, gdzie Jahwe miał przekazać Mojżeszowi Dziesięć Przykazań oraz do prawosławnego Klasztoru św. Katarzyny.




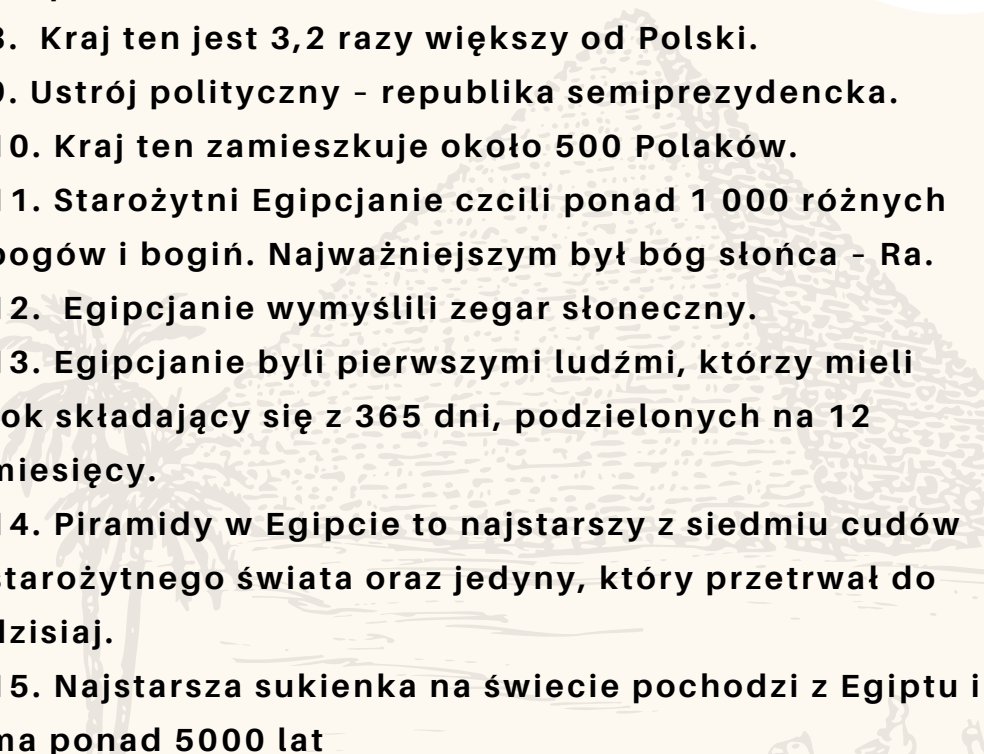
Kuchnia Egipska serwuje potrawy charakterystyczne dla całego Bliskiego Wschodu. Islam wyznacza ramy, których muzułmanin nie przekroczy. Nie podaje się na stół wieprzowiny, a alkohol w wielu miastach jest całkowicie niedostępny. Podstawą diety jest chleb i gotowana fasola fava (ful). Ful często miesza się z skokiem z cytryny i kminkiem.

Egipcjanie lubią również falafel – klopsiki z suszonej fasoli doprawione ziołami i smażone w gorącej oliwie. Jedzą też faszerowane warzywa, głównie bakłażany i paprykę. Najbardziej rozpowszechnionym mięsem jest baranina. Przy każdej okazji w Egipcie pije się herbatę (shay) i kawę (ahwa). Egipcjanie uwielbiają słodczyce, a typowym przysmakiem jest baklava. Kolejnym przysmakiem jest konfa – ubita piana pieczona jako długie, cienkie pasemka zdejmowane z blachy, gdy są jeszcze miękkie.

Dookoła świata



CIEKAWOSTKI O EGIPCIE:

1. Pełna nazwa kraju - Arabska Republika Egiptu.
 2. Kair jest najbardziej zaludnionym miastem w Afryce (ponad 17 milionów mieszkańców).
 3. Główną religią jest Islam.
 4. Najdłuższą rzeką jest Nil.
 5. Najwyższym szczytem jest Góra Świętej Katarzyny - 2629 m n.p.m.
 6. Gęstość zaludnienia wynosi 106,9 osób/km² (2022).
 7. Średnia temperatura wynosi: w styczniu - 22 °C, w lipcu 28 °C
 8. Kraj ten jest 3,2 razy większy od Polski.
 9. Ustrój polityczny - republika semiprezydencka.
 10. Kraj ten zamieszkuje około 500 Polaków.
 11. Starożytni Egipcjanie czcili ponad 1 000 różnych bogów i bogiń. Najważniejszym był bóg słońca - Ra.
 12. Egipcjanie wymyślili zegar słoneczny.
 13. Egipcjanie byli pierwszymi ludźmi, którzy mieli rok składający się z 365 dni, podzielonych na 12 miesięcy.
 14. Piramidy w Egipcie to najstarszy z siedmiu cudów starożytnego świata oraz jedyny, który przetrwał do dzisiaj.
 15. Najstarsza sukienka na świecie pochodzi z Egiptu i ma ponad 5000 lat
- 
- 

CIEKAWOSTKI O EGIPCIE:

16. Starożytni Egipcjanie byli prawdopodobnie pierwszymi ludźmi, którzy hodowali bydło.

17. Starożytni Egipcjanie wiedzieli o istnieniu planet:

Merkury,

Wenus, Saturn, Mars i Jowisz.

18. 13 grudnia 2013 roku w Kairze spadł śnieg.

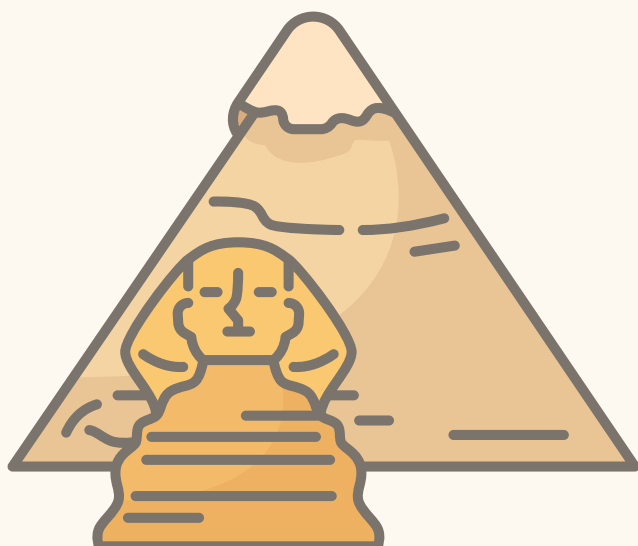
Ostatnia taka sytuacja miała miejsce ponad 100 lat temu.

19. Ponieważ we wszystkich hieroglifach nie ma samogłosek, nie da się określić, jak starożytne słowa się wypowiedało.

20. Szariat jest głównym źródłem ustawodawstwa.

21. Nadżib Mahfuz to laureat literackiej Nagrody Nobla z roku 1988.

22. Muhammad el-Baradei to laureat pokojowej Nagrody Nobla z roku 2005.



ZRÓB TO SAM

Przygotowała: Zosia Soczewka, 5b

Świąteczny stroik



Tego potrzebujesz: dość duży słoik, szyszki, gałązki choinki, sznurek, klej na gorąco

Wykonanie: Jeśli słoik ma etykietę, zdejmij ją. Szyszki przyklej klejem na gorąco dookoła dolnej części ściany słoika z zewnętrznej strony, tak jak na zdjęciu. Gałązki choinki przymocuj klejem pomiędzy szyszkami. Sznurkiem obwiąż górną krawędź słoika. Na koniec do środka słoika przyklej świeczkę.



KALENDARZ ŚWIĄT NIETYPOWYCH

Przygotowała: Edyta Rogowska

Listopad

Grudzień

3 listopada - Dzień Gospodyni Domowej,
Dzień Kanapki

5 listopada - Dzień Postaci z Bajek

6 listopada - Dzień Saksofonu

7 listopada - Dzień Kotleta Schabowego

8 listopada - Europejski Dzień Zdrowego
Jedzenia i Gotowania

13 listopada - Dzień Placków

Ziemniaczanych, Światowy Dzień Dobroci,
Międzynarodowy Dzień

Łamańców Językowych

16 listopada - Dzień Tolerancji

17 listopada - Dzień Czarnego Kota,
Dzień Baklawy

18 listopada - Dzień Myszki Miki

19 listopada - Międzynarodowy Dzień
Zapobiegania Przemocy Wobec Dzieci

20 listopada - Dzień Absurdu

21 listopada - Światowy Dzień Życzliwości
i Pozdrowień

22 listopada - Dzień Kredki

24 listopada - Katarzynki, Dzień Buraka

25 listopada - Dzień Pluszowego Misia

26 listopada - Dzień Ciasta, Dzień bez
Zakupów

30 listopada - Dzień Białych Skarpetek

3 grudnia - Światowy Dzień Majsterkowicza

4 grudnia - Barbórka (Dzień Górnika)

5 grudnia - Dzień Ninja

6 grudnia - mikołajki, Dzień Anioła

10 grudnia - Światowy Dzień Futbolu

11 grudnia - Międzynarodowy Dzień
Terenów Górskich

12 grudnia - Dzień Guzika

13 grudnia - Światowy Dzień Skrzypiec

14 grudnia - Dzień Małpy

15 grudnia - Dzień Herbaty

16 grudnia - Dzień Pokrywania Wszystkiego
Czekoladą

17 grudnia - Ogólnopolski Dzień Rozmów
Twarzą w Twarz

20 grudnia - Dzień Ryby

27 grudnia - Dzień Keksa

28 grudnia - Dzień Gry w Karty

30 grudnia - Dzień Serka Wiejskiego